**FAKE NEWS. DLACZEGO JESTEŚMY SKŁONNI DO DZIELENIA SIĘ BZDURAMI?**

**ABSTRAKT**

W dobie powszechnej dostępności informacji, umiejętność rozróżniania kłamstwa od prawdy wydaje się być priorytetem. Facebook i inne portale społecznościowe zasypują nas tzw. „fake news,” a my nawet nie zdajemy sobie sprawy, że nasza aktywność przyczynia się do rozpowszechniania fałszywych plotek.

By pomóc użytkownikom lepiej orientować się w tej internetowej dżungli informacji, wielu naukowców poświęca się badaniom właśnie nad rozprzestrzenianiem się nieprawdziwych wiadomości. Starając się zrozumieć, dlaczego wierzymy w fałszywe informacje i dodatkowo jeszcze je rozpowszechniamy, psychologowie szukają efektywnego sposobu na walkę z naszym umysłowym lenistwem.

**WSTĘP**

W marcu w Atlancie odbyła się konferencja, której uczestnicy dyskutowali na temat tzw. „bullshittingu”.  Obecni tam naukowcy zdefiniowali „bullshitting” jako rodzaj perswazji, polegającej na wywarciu dobrego wrażenia bez zwracania większej uwagi na prawdziwość prezentowanych faktów. W swojej książce z 2005 roku „O wciskaniu kitu,” filozof Harry Frankfurt w jasny sposób naświetlił różnicę między kłamstwem a opowiadaniem bzdur. Według niego, kłamca zna prawdę i aktywnie stara się odsunąć ją na bok. Natomiast osoba opowiadająca bzdury w ogóle się o tę prawdę nie troszczy.

**BADANIA**

Ostatnie badania przeprowadzane na wielu amerykańskich uniwersytetach pokazują dość niepokojącą tendencję. Mianowicie, okazuje się, że na portalach społecznościowych bzdury rozprzestrzeniają się szybciej niż prawda. ~~[Vasoughi i inni (2018)](http://science.sciencemag.org/content/359/6380/1146)~~ przeanalizowali 126,000 plotek rozpowszechnianych przez około trzy miliony ludzi na Twitterze od 2006 do 2017 roku. Bzdury z reguły trafiały do ogromnej ilości użytkowników (między 1000 a 100,000). Z kolei prawdziwe informacje dosięgały co najwyżej tysiąca z nich.

**SKŁONNOŚĆ DO BZDUR**

Ale dlaczego jesteśmy skłonni do dzielenia się bzdurami z innymi? Doktor Jevin West, profesor na University of Washington, twierdzi, że najczęściej albo rozprzestrzeniamy bzdury nieświadomie, albo po prostu nie obchodzi nas, czy informacje są prawdziwe. Zdarza się to, na przykład, w sytuacjach, które wymagają od nas zajęcia konkretnego stanowiska czy wygłoszenia opinii na temat, o którym niewiele wiemy. Co gorsza, mamy również silne tendencje do oceniania lepiej tych wypowiedzi, z którymi z góry się zgadzamy; nieważne, czy są one prawdziwe czy nie. Doktor John Petrocelli z Wake Forest University wygenerował kilka przykładowych pozbawionych sensu, acz pięknie brzmiących cytatów z tzw. „[Bullshit Generator](http://www.bullshitgenerator.com/" \t "_blank)”. Następnie, przypisał je do zarówno lewicowych, jak i prawicowych polityków i zapytał uczestników eksperymentu o ich opinie na temat tych wypowiedzi. Okazało się, że ludzie uważali cytaty za głębsze i piękniejsze, gdy myśleli, iż pochodzą one od polityka, którego partię popierali.

Innym mechanizmem, który wpływa na naszą ocenę informacji jest ponawianie. Eksperymenty pokazują, że kiedy słyszymy fałszywą informację powtórzoną nawet tylko raz, jesteśmy bardziej skłonni do zapamiętania jej i jednoczesnego wyrzucenia z pamięci poprzedniej informacji, nawet jeśli to właśnie ona była prawdziwa. Dzieje się tak ze względu na „efekt iluzji prawdy” (illusory truth effect), przez który każda przynajmniej raz powtórzona informacja wydaje nam się być bardziej bliska prawdzie.  Powtórzoną informację łatwiej nam jest przeanalizować i zapamiętać, a co za tym idzie mamy do niej lepszy dostęp ([Fazio et al., 2015](https://www.apa.org/pubs/journals/features/xge-0000098.pdf" \t "_blank)).

**COGNITIVE REFLECTION TEST**

W walce z wyżej wymienionymi błędami poznawczymi, bardzo przydaje się zdolność krytycznego myślenia. W listopadzie 2015 roku przeprowadzano pięć badań, które miały sprawdzić zależność między umiejętnością krytycznego myślenia a skłonnościami do wierzenia w bzdury. Uczestnicy wypełnili test świadomego myślenia (Cognitive Reflection Test), który miał skontrolować ich umiejętności opierania się różnego rodzaju heurystykom. Następnie, pokazano im wypowiedzi zarówno znanego poety T.S. Elliota, jak i te wygenerowane przez wcześniej wspomniany *Bullshit Generator.*Okazało się, że ludzie o większych umiejętnościach krytycznego myślenia, byli znacząco mniej skłonni do określenia „fałszywych” cytatów jako wnikliwe ([Pennycook et al., 2015](http://journal.sjdm.org/15/15923a/jdm15923a.pdf)).

**PODSUMOWANIE**

Opisane wyżej wyniki badań są dość niepokojące. Okazuje się, że zbyt często poddajemy się błogiemu umysłowemu lenistwu i nie dbamy o to, czy wiadomości, którymi dzielimy się ze znajomymi są zgodne z prawdą. Skoro nawet jedno powtórzenie fałszywej informacji może całkowicie zmienić nasze postrzeganie danej sprawy, to można sobie tylko wyobrazić jak ogromny wpływ wywierają na nas portale społecznościowe. Zatem, by powstrzymać to domino bzdur, następnym razem pomyśl dwa razy, zanim klikniesz „UDOSTĘPNIJ.”